

Sygn. akt I ACa 1047/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Budownictwa (...)(...) Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej w K.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o uznanie czynności za bezskuteczne

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 29 kwietnia 2015 r. sygn. akt IX GC 214/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5 400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Władysław Pawlak SSA Anna Kowacz-Braun SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1047/15

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 26 listopada 2015 r.

Powód Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w K. (początkowo Zarządca tymczasowy masy upadłości) pozwem z dnia 14 marca 2014 r. domagał się uznania za

bezszytne w stosunku do masy upadłości: aktu ustanowienia hipoteki kaucyjnej sporządzonego w dniu 17 lutego 2009 r. (Rep. (...)), aktu ustanowienia hipoteki kaucyjnej sporządzonego w dniu 3 września 2009 r. (Rep. A nr (...)).

Strona pozwana – Bank (...) S.A. w W. wniosła o odrzucenie pozwu wobec faktu uprzedniego zakończenia postępowania przed Sądem Okręgowym w Krakowie, którego przedmiotem było żądanie ustalenia bezszytności wobec masy upadłości ustanowienia hipotek kaucyjnych, a na wypadek stwierdzenia braku podstaw do odrzucenia pozwu – o oddalenie powództwa, zarzucając: uchybienie terminowi z art. 132 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (t. jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 233 ze zm. – dalej: p.u.n.), sprzeczność powództwa z przepisami art. 127- 131 p.u.n. i brak spełnienia przesłanek z art. 527 k.c.

Postanowieniem z 22 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek strony pozwanej o odrzucenie pozwu, a wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 r. Sąd ten oddalił powództwo i zasądził na rzecz strony pozwanej od powoda koszty procesu.

Sąd pierwszej instancji przyjął za bezszytne, że: w dniu 30 listopada 2005 r. Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) (...)S.A. zawarło z Bankiem (...) S.A. umowę, na podstawie której poręczyło za zobowiązania spółki (...) sp. z o.o. wynikające z umowy kredytu z 18 sierpnia 2005 r. W dniu 4 lutego 2009 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy poręczenia, w wyniku którego w dniu 17 lutego 2009 r. Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) (...)S.A. ustanowiło na rzecz strony pozwanej hipotekę umowną łączną kaucyjną do wysokości 79.200.000 zł. W dniu 1 września 2009 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy poręczenia, w wyniku którego w dniu 3 września 2009 r. Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) (...) S.A. ustanowiło na rzecz strony pozwanej hipotekę umowną łączną kaucyjną do wysokości 79.200.000 zł. Na skutek wniosku o ogłoszenie upadłości z dnia 18 listopada 2009 r. w dniu 1 kwietnia 2010 r. została ogłoszona upadłość Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) (...) S.A. obejmująca likwidację majątku dłużnika. W toku postępowania upadłościowego syndyk złożył w dniu 14 lipca 2011 r. wniosek w trybie art. 130 p.u.n. o uznanie przez sędziego komisarza za bezszytne w stosunku do masy upadłości hipotek umownych kaucyjnych łącznych ustanowionych na majątku upadłego w dniu 17 lutego 2009 r. i 3 września 2009 r. Na skutek pytania prawnego złożonego w związku z rozpoznaniem powyższego wniosku Sąd Najwyższy podjął uchwałę, zgodnie z którą upadły, który udzielił poręczenia i zabezpieczył wykonanie tego zobowiązania ustanawiając hipotekę, jest dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela w rozumieniu art. 130 ust. 1 p.u.n. W konsekwencji postanowieniem z dnia 5 marca 2013 r. sąd upadłościowy (rozpoznający zażalenie na postanowienie sędziego-komisarza z 26 października 2011 r.) oddalił wniosek syndyka o uznanie za bezszytne w stosunku do masy upadłości obciążeń hipotecznych ustanowionych na majątku upadłego w trybie art. 130 p.u.n. W dniu 28 stycznia 2013 r. syndyk masy upadłości złożył do Sądu pozew o ustalenie bezszytności hipotek na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 127 ust. 3 p.u.n. Sprawa toczyła się pod sygn. IX GC 101/13. Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r. powództwo zostało oddalone. Apelacja strony powodowej została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 października 2013 r. Strona pozwana jest następcą prawnym Banku (...) S.A.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne, a to z uwagi na niedochowanie terminu, o którym mowa w art. 132 ust. 3 p.u.n. W ocenie Sądu pierwszej instancji z uwagi na materialnoprawny charakter tego terminu nie było podstaw do zastosowania w drodze analogii przepisów o przerwaniu biegu przedawnienia. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenie dochodzone w rozpoznawanej sprawie nie było tożsame z wnioskiem z dnia 14 lipca 2011 r. o uznanie przez sędziego komisarza za bezszytne w stosunku do masy upadłości hipotek. Brak tożsamości wynikał z odrębnych podstaw prawnych leżących u podstaw każdej ze spraw.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 123 §1 pkt 1 k.c. poprzez niezasadne uznanie, że w stosunku do terminów określonych w art. 132 ust. 3 p.u.n. oraz art. 534 k.c. przepis ten nie

znajduje zastosowania i niezasadne uznanie, że roszczenie powoda wygasło przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, że wszelkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia były w sprawie bezsporne, natomiast kluczowe znaczenie dla oceny prawidłowości zaskarżonego orzeczenia miało przesądzenie możliwości analogicznego zastosowania przepisów o przedawnieniu roszczeń do terminu prekluzyjnego wskazanego w art. 132 ust. 3 p.u.n.

Przedawnienie i prekluzja obok zasiedzenia i przemilczenia wywodzą się z instytucji dawności, uregulowanej uprzednio m.in. w dekrete z dnia 11 października 1946 r. – Prawo rzeczowe oraz ustawie z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego. Sam ten fakt nie daje jednak podstaw do stosowania w drodze analogii przepisów regulujących przedawnienie do terminów o charakterze materialnoprawnym. Zauważyć należy, iż w sytuacji gdy wolą ustawodawcy było umożliwienie stosowania przepisów dotyczących jednej z instytucji wywodzących się z dawności do innej, dał temu wyraz wprost w ustawie. I tak, stosownie do art. 175 k.c., do biegu zasiedzenia stosować należy odpowiednio przepisy o przedawnieniu. Trudno w tej sytuacji przyjmować, że zaniechanie przyjęcia w Kodeksie cywilnym rozwiązań wskazanych w art. 114 – 117 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego było rezultatem niedopatrzania ustawodawcy. Nie sposób też nie dostrzec różnic między przedawnieniem a prekluzją. W pierwszym przypadku upływ terminu nie powoduje wygaśnięcia roszczenia, a jedynie przekształcenie w zobowiązanie naturalne. Dla skutecznego powołania się na przedawnienie konieczne jest z kolei podniesienie stosownego zarzutu, podczas gdy upływ terminu prekluzyjnego, sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę z urzędu. Ten drugi przykład pozwala dojść do przekonania o donioślejszym charakterze terminu materialnoprawnego. Tymczasem stosowanie w drodze analogii przepisów o przedawnieniu do terminu prekluzyjnego mogłoby prowadzić do skutków nie do pogodzenia z charakterem tego ostatniego. Wygaśnięcie roszczenia zostałoby de facto uzależnione od aktywności jednej ze stron stosunku prawnego. Ponadto sąd, który z urzędu musi wziąć pod uwagę upływ terminu prekluzyjnego, za każdy razem, także z urzędu musiałby badać, czy nie doszło w danej sprawie do przerwania biegu terminu. Przede wszystkim na podkreślenie zasługuje jednak fakt, że brak podstaw do analogicznego stosowania przepisów o przedawnieniu do terminów o charakterze materialnoprawnym nie budzi wątpliwości w praktyce orzeczniczej, o czym świadczą wyroki przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Pogląd ten dominuje także wśród komentatorów, na co także słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji (por. także m.in. M. Sychowicz w: Komentarz do art. 534 Kodeksu cywilnego. Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis 2013). Nie można również zapominać o ochronie interesu osoby trzeciej oraz pewności obrotu prawnego. Zwrócić należy uwagę na fakt, iż termin, o którym mowa art. 132 ust. 3 p.u.n. jest nadzwyczaj długi w zestawieniu z innymi terminami prawa upadłościowego.

W konkluzji poczynionych rozważań dojść należało do przekonania, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy i prawidłowo zastosował art. 132 ust. 3 p.u.n., uznając, że wobec wniesienia pozwu opartego na przepisie art. 131 p.u.n. w zw. z art. 527 k.c. po upływie 2 lat od ogłoszenia upadłości, powództwo uwzględnione zostać nie mogło.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanej ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §6 pkt 7 w zw. z §12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

SSA Władysław Pawlak SSA Anna Kowacz-Braun SSA Marek Boniecki